

Sygn. akt VI W 3109/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2017 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant M. (...)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 maja 2017 roku,

w obecności oskarżyciela publicznego – D. (...) z Komisariatu Policji W.,

sprawy przeciwko **K. K. (1)**

córcie J. i G.,

urodzonej (...) we W.,

obwinionej o to, że

w dniu 08 sierpnia 2016 roku około godziny 10:45 we W., na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...), spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że poruszając ul. (...) od strony ul. (...) motocyklem marki B. o nr rej. (...), podczas manewru wyprzedzania na w/w skrzyżowaniu pojazdu marki P. o nr rej. (...) najechała na ten pojazd, gdy wykonywał on manewr skrętu w lewo z ul. (...) w ul. (...),

tj. o wykroczenie z art. 86§1 kw:

I. uznaje obwinioną K. K. (1) za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winną wykroczenia z art. 86§1 kw przyjmując, iż do zdarzenia drogowego będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie doszło w dniu 08 sierpnia 2016 roku około godziny 10:33 i za to na podstawie art. 86§1 kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;

II. obciąża obwinioną kosztami postępowania w sprawie oraz wymierza jej opłatę w wysokości 30 (trzydziestu) złotych.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 08 sierpnia 2016 roku około godziny 10:33 we W. na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) doszło do kolizji drogowej, w której uczestniczył samochód osobowy marki P. (...) o nr rej. (...) kierowany przez świadka K. K. (2) oraz motocykl marki B. o nr rej. (...) kierowany przez obwinioną K. K. (1) – przy czym pasażerami samochodu P. byli świadkowie T. K. i S. J.. Obydwa wskazane pojazdy poruszały się uprzednio ulicą (...) od strony ulicy (...) w kierunku placu (...), natomiast kierujący samochodem P. na wskazanym skrzyżowaniu zamierzał wykonać manewr skrętu w lewo w ulicę (...) i dlatego przed kolizją poruszał się lewym pasem ruchu ulicy (...).

Ustalono, iż w krytycznym czasie (godzina 10:33:45) kierujący samochodem (...) zatrzymał się jako drugi pojazd na lewym pasie ruchu ulicy (...) bezpośrednio przed skrzyżowaniem z ulicą (...) i oczekiwał na zmianę cyklu sygnalizacji świetlnej. Ustalono także, że chwilę później (godzina 10:33:51) K. K. (1) dojeżdżając do wskazanego skrzyżowania –

jeszcze przed przejściem dla pieszych, tj. na wysokości budynku Narodowego Forum Muzyki – wykonała zabroniony manewr przekroczenia pojedynczej linii ciągłej i wjechała na wyłączone z ruchu kołowego torowisko tramwajowe; następnie obwiniona jadąc torowiskiem tramwajowym zaczęła omijać, a potem wyprzedzać inne pojazdy znajdujące się na lewym pasie ruchu ulicy (...). W tym samym czasie (godzina 10:33:54) kierujący samochodem P. ruszył do przodu, natomiast kierująca motocyklem B. nadal poruszała się torowiskiem tramwajowym nie zmieniając swojego toru jazdy.

Ustalono, iż kierujący samochodem P. w krytycznym czasie włączył lewy kierunkowskaz jeszcze przed przystąpieniem do wykonywania manewru skrętu w lewo w ulicę (...) – ustalono także, że we wskazanym miejscu i czasie K. K. (2) kierując wskazanym pojazdem nie popełnił błędów w technice bądź taktyce jazdy oraz nie przyczynił się do zaistnienia sytuacji kolizyjnej. Jednocześnie nie potwierdzono, aby kierujący samochodem P. bezpośrednio przed kolizją z motocyklem B. zatrzymał swój pojazd skośnie do osi jezdni ulicy (...), a następnie gwałtownie ruszył i skręcił w lewo powodując zajechanie drogi kierującej motocyklem – ustalono natomiast, że K. K. (2) bezpośrednio przed kolizją przystąpił do wykonywania manewru skrętu w lewo w ulicę (...), sygnalizując należycie zamiar jego wykonania. Ponadto ustalono, że w krytycznym czasie stan zagrożenia oraz sytuację kolizyjną wytworzyła wyłącznie K. K. (1) jako kierująca motocyklem B., nie stosując się do oznakowania poziomego drogi i wykonując zabroniony manewr wyprzedzania po torowisku wyłączonym z jezdni ulicy (...), powodując w ten sposób zajechanie drogi kierującemu samochodem P. i doprowadzając do kolizji obydwu pojazdów – już w obrębie skrzyżowania z ulicą (...). Ustalono także, że w krytycznym czasie obwiniona jako kierująca motocyklem B. stworzyła dodatkowo stan zagrożenia oraz sytuację kolizyjną poprzez wykonanie zabronionego manewru wyprzedzania na skrzyżowaniu dróg z lewej strony drugiego pojazdu, którego kierowca (K. K. (2)) zawniczą i wyraźnie sygnalizował manewr skrętu w lewo.

Ustalono, iż w momencie kolizji obydwu wskazanych pojazdów samochód P. znajdował się w początkowej fazie skrętu w lewo, a samo zderzenie miało charakter otarciowy – przy czym w momencie kolizji nastąpił kontakt elementów prawego boku motocykla (przede wszystkim osłony rurowej i dolnej części bloku silnika) z nadwoziem samochodu P., tj. głównie z jego przednim lewym kołem oraz nastąpiło przetarcie innych elementów boku motocykla o lewy bok i lewą boczną część przedniego zderzaka samochodu P.. Ustalono także, że bezpośrednio po kolizji z samochodem P. motocykl B. przejechał jeszcze kilka bądź kilkanaście metrów, po czym wywrócił się na jezdnię. Ponadto ustalono, iż chwilę później K. K. (1) zdołała podnieść motocykl z jedni, po czym wsiadła na niego i odjechała ulicą (...) w kierunku placu (...), nie nawiązując kontaktu słownego z kierującym samochodem P. – przy czym nie wykluczono możliwości, iż w krytycznym czasie obwiniona znajdowała się w tzw. szoku powypadkowym. Ustalono natomiast, iż całe zdarzenie obserwował postronny przechodzień – świadek W. S., który podszedł do K. K. (2) i pozostawił mu swoją wizytówkę.

(dowód: zeznania świadka K. K. (2), karta 5 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 20 grudnia 2016 roku; zeznania świadka T. K., karta 14 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 20 grudnia 2016 roku; zeznania świadka S. J., karta 10 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 20 grudnia 2016 roku; zeznania świadka W. S., karta 30 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 24 stycznia 2017 roku; częściowo wyjaśnienia obwinionej, karta 25 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 20 grudnia 2016 roku i zapis AUDIO rozprawy z dnia 16 maja 2017 roku; także: zawiadomienie o zdarzeniu drogowym, karta 2 akt; zapis VIDEO z kamery monitoringu miejskiego na płycie DVD, karta 19 akt; akta szkodowe samochodu m-ki P. z (...) S.A. na płycie CD-R, karta 95 akt; ustalenia zawarte w pisemnej opinii biegłego sądowego D. K. z dnia 31 marca 2017 roku, karty 107-118 akt oraz ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego D. K. przedstawiona na ostatnim terminie rozprawy w dniu 16 maja 2017 roku, zapis AUDIO rozprawy z dnia 16 maja 2017 roku)

K. K. (1) z zawodu jest architektem – obecnie nie pracuje i utrzymuje się z oszczędności. Stan rodzinny – panna, bez osób na utrzymaniu. Obwiniona nie była dotychczas karana sędownie za przestępstwa, natomiast od kwietnia 2015 roku była dwukrotnie karana w postępowaniu mandatowym za tzw. wykroczenia drogowe – w tym za spowodowanie kolizji drogowej.

(dowód: dane osobo - poznawcze, karta 80 akt; informacja z Krajowego Rejestru Karnego, karta 74A akt oraz informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 74 akt)

K. K. (1) na każdym etapie postępowania w niniejszej sprawie konsekwentnie i stanowczo nie przyznawała się do popełnienia zarzucanego jej wykroczenia (opisanego w zarzucie wniosku) – aczkolwiek obwiniona ani razu nie zakwestionowała, iż w krytycznym czasie faktycznie doszło do kolizji kierowanego przez nią motocykla marki B. z kierującym samochodem osobowym marki P., który w krytycznym czasie wykonywał manewr skrętu w lewo z ulicy (...) w ulicę (...).

K. K. (1) podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających przedstawiła swoją wersję przebiegu zdarzenia – jednocześnie obwiniona nie zakwestionowała, że we wskazanym miejscu i czasie jadąc ulicą (...) „zaczęłam wyprzedzać pojazdy po lewej stronie”. Według K. K. (1) samochód P. „zatrzymał się [na skrzyżowaniu] blokując ruch (...) był obrócony lekko w prawo (...) pojazd ten bez włączenia kierunkowskazu nagle zaczął skręcać w lewo, uderzając w prawy przedni gmol mojego motocykla”. Jednocześnie obwiniona zaprzeczyła, aby po kolizji razem z motocyklem wywróciła się na jezdnię oraz zaprzeczyła, jakoby samowolnie oddaliła się z miejsca zdarzenia – według K. K. (1) „zatrzymałam [się] zaraz za skrzyżowaniem (...) sprawdziłam sytuację na tym skrzyżowaniu, ale ten pojazd już odjechał” (vide: karta 25 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 20 grudnia 2016 roku obwiniona podtrzymała uprzednio składane wyjaśnienia i zadeklarowała wolę złożenia dalszych wyjaśnień „po przesłuchaniu świadków” (vide: odsłuch rozprawy jak wyżej).

Na ostatnim terminie rozprawy w dniu 16 maja 2017 roku K. K. (1) ponownie obarczyła kierującego samochodem P. odpowiedzialnością za zaistnienie przedmiotowego zdarzenia drogowego. Obwiniona podkreśliła, że kierujący drugim pojazdem nie miał włączonego kierunkowskazu i jest co do tego przekonana, ponieważ „zawsze zwracam uwagę na kierunkowskazy”. K. K. (1) ponownie zaprzeczyła, jakoby po kolizji wywróciła się na jezdnię, a następnie samowolnie oddaliła się z miejsca zdarzenia. Według obwinionej „nikt nie chodził po skrzyżowaniu, nikogo nie widziałam”. Ponadto według K. K. (1) uszkodzenia w samochodzie P. „powstały wcześniej” (vide: odsłuch rozprawy jak wyżej).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina K. K. (1) odnośnie zarzucanego jej wykroczenia (opisanego w zarzucie wniosku) są oczywiste i jednoznaczne, a tym samym nie mogą one budzić żadnych wątpliwości. W przekonaniu T. Sądu okoliczności niniejszej sprawy w sposób jednoznaczny świadczą o tym, iż obwiniona w krytycznym czasie – jako kierująca motocyklem marki B. o nr rej. (...) – wyczerpała swoim zachowaniem ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 86§1 Kodeksu wykroczeń, albowiem ewidentnie nie zachowała wymaganej szczególnej ostrożności podczas dojazdu do skrzyżowania, natomiast doprowadzając do zderzenia z kierującym samochodem P. niewątpliwie spowodowała realne i konkretne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jednocześnie podkreślić w tym miejscu należy, iż jak wynika jednoznacznie z drobiazgowej analizy zapisu VIDEO z kamery monitoringu miejskiego (dokonanej przez biegłego sądowego D. K.), do przedmiotowego zdarzenia drogowego w rzeczywistości doszło w dniu 08 sierpnia 2016 roku około godziny 10:33, a nie około godziny 10:45 – dlatego też przy wyrokowaniu w niniejszej sprawie konieczna okazała się modyfikacja przez Sąd Rejonowy opisu czynu zarzucanego obwinionej. Jednocześnie zważyć w tym miejscu należy, iż T. Sąd związany jest granicami skargi oskarżyciela publicznego – dlatego też przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie nie mogą być pozostałe wykroczenia, których w krytycznym czasie niewątpliwie dopuściła się obwiniona, tj. czyn stypizowany w art. 92§1 Kodeksu wykroczeń (przekroczenie linii ciągłej) oraz czyn stypizowany w art. 97 Kodeksu wykroczeń w zw. z art. 44 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (samowolne oddalenie się z miejsca zdarzenia drogowego).

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków przesłuchanych w toku przewodu sądowego oraz dowodach z powołanych dokumentów – w tym zwłaszcza na wnikliwych ustaleniach poczynionych przez biegłego sądowego D. K., które mają bardzo istotne (a wręcz kluczowe) znaczenie przy rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Twierdzeniom obwinionej K. T. Sąd dał wiarę tylko i wyłącznie odnośnie okoliczności niespornych.

Analizując osobowe źródła dowodowe Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadków K. K. (2), T. K., S. J. i W. S. w całości, albowiem są one logiczne i spójne oraz wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają. T. Sąd nie traci z pola widzenia, iż okoliczności podnoszone przez świadków praktycznie całkowicie korespondują z zapisem VIDEO z kamery monitoringu miejskiego oraz ustaleniami poczynionymi przez biegłego sądowego D. K.. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, iż wszyscy wskazani świadkowie są osobami zupełnie obcymi dla K. K. (1) – dlatego też nie sposób przyjąć, aby świadkowie Ci mieli jakiś racjonalny powód bądź interes w celowym podawaniu okoliczności niezgodnych z prawdą. Co ważne – świadek W. S. jest osobą całkowicie postronną dla uczestników przedmiotowego zdarzenia drogowego, a w miejscu przedmiotowej kolizji w krytycznym czasie znalazł się zupełnie przypadkowo – z zasad doświadczenia życiowego i notoryjności spraw podobnych wynika, że zeznania takich świadków bardzo często mają znaczenie decydujące przy rekonstrukcji stanu faktycznego w danej sprawie. Ponadto T. Sąd nie traci z pola widzenia, iż świadkowie K. K. (2), T. K., S. J. i W. S. [w przeciwieństwie do obwinionej] składając swoje zeznania w toku przewodu sądowego nie starali się w żaden sposób podkreślić wagi oraz znaczenia własnych twierdzeń, a także nie przejawiali jakichkolwiek tendencji do konfabulacji bądź też koloryzacji swoich zeznań, ani też żadnych negatywnych emocji wobec K. K. (1). Wskazani świadkowie wprost przyznali, że nie pamiętają wszystkich szczegółów dotyczących przedmiotowego zdarzenia drogowego – natomiast drobne rozbieżności w ich zeznaniach w przekonaniu Sądu wynikają wyłącznie z upływu czasu i na pewno nie świadczą o niewiarygodności ich twierdzeń.

Analizując wyjaśnienia K. K. (1) Sąd Rejonowy dał wiarę jej twierdzeniom tylko i wyłącznie odnośnie okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie w przekonaniu T. Sądu twierdzenia obwinionej są nielogiczne i stanowią wyłącznie próbę realizacji przyjętej przez jej osobę linii obrony – co więcej, K. K. (1) na poszczególnych etapach postępowania modyfikowała swoje wyjaśnienia zależnie od wiedzy odnośnie obciążających ją dowodów. Należy w tym miejscu podkreślić, iż w toku całego przewodu sądowego nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności K. K. (1) lub mogącego choćby budzić jakiegokolwiek uzasadnione i realne wątpliwości co do sprawstwa jej osoby odnośnie zarzucanego jej wykroczenia. Jednakże kluczowe znaczenie ma okoliczność, iż twierdzenia obwinionej stoją w rażącej sprzeczności z ustaleniami poczynionymi przez biegłego sądowego D. K. oraz zapisem VIDEO z kamery monitoringu miejskiego. Dodatkowo K. K. (1) wprost mija się z prawdą utrzymując, iż po kolizji nie przewróciła się razem z motocyklem oraz że nie oddaliła się (nie odjechała) z miejsca przedmiotowego zdarzenia drogowego, natomiast (rzekomo) odjechał z tego skrzyżowania kierujący samochodem P. – przeczą temu stanowczo zeznania praktycznie wszystkich świadków. Ponadto okoliczności podnoszone przez obwinioną stoją w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego oraz notoryjnością spraw podobnych – jest praktycznie nieprawdopodobnym, aby bezpośrednio po zdarzeniu K. K. (1) zadzwoniła na pogotowie ratunkowe i po poinformowaniu dyspozytora, że właśnie przed chwilą (jako motocyklistka) uczestniczyła w kolizji drogowej i została ranna „odmówiono mi przyjazdu karetki” oraz „kazano przyjechać taksówką” (?). Z drugiej strony jest możliwym i wielce prawdopodobnym, iż bezpośrednio po kolizji z samochodem P. kierująca motocyklem była w szoku i dlatego odjechała z miejsca zdarzenia – co jednak nie było z jej strony zachowaniem odpowiedzialnym. Natomiast zapewnienia obwinionej, iż jest doświadczonym i odpowiedzialnym kierowcą pojazdów jednośladowych, Sąd pozostawia bez komentarza – K. K. (1) nie chce przyjąć do wiadomości, iż to właśnie dla niej całe przedmiotowe zdarzenie drogowe mogło skończyć się znacznie gorzej.

Pozostaje bezdyskusyjnym, iż w krytycznym czasie K. K. (1) była zobligowana zachować szczególną ostrożność dojeżdżając do skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...) – zwłaszcza gdy chwilę wcześniej (bezmyślnie) zdecydowała się wykonać zabroniony manewr przekroczenia pojedynczej linii ciągłej i następnie kontynuowała jazdę wyłączonym z ruchu kołowego torowiskiem tramwajowym – czego bez wątplenia nie powinna uczynić. Ustawodawca bardzo precyzyjnie określa, co należy rozumieć przez szczególną ostrożność – zgodnie z przepisem art. 2 pkt 22 powołanej

ustawy Prawo o ruchu drogowym szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze – w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 stycznia 1981 roku (V KRN 366/80; OSNPG 1981, nr 8-9, poz. 90) uznał, iż kierowca ma obowiązek obserwowania stale całej jezdni, a chwilowa utrata możliwości czynienia obserwacji i kontynuowanie jazdy podczas zbliżania się do skrzyżowania oraz przejścia dla pieszych z niezmniejszoną prędkością świadczy o naruszeniu zasad bezpieczeństwa ruchu. Zdaniem Sądu Rejonowego w rozpatrywanej sprawie powyższą tezę można [przynajmniej częściowo] odnieść do przedmiotowego zdarzenia drogowego, a zachowanie K. K. (1) w krytycznym czasie jako kierującej wskazanym pojazdem mechanicznym ewidentnie nie odpowiadało wymogom ustawowym. Ponadto jest tak naprawdę bezspornym, iż obwiniona w krytycznym czasie w rażący i oczywisty sposób naruszyła ogólną zasadę bezpieczeństwa ruchu drogowego określoną w art. 3 ust. 1 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Ze szczególnym uznaniem Sąd Rejonowy podchodzi zwłaszcza do pisemnej opinii biegłego sądowego D. K. z dnia 31 marca 2017 roku. Jest ona [standardowo] wyczerpująca, precyzyjna i dokładna, a biegły sądowy poczynił naprawdę szczegółowe ustalenia oraz logicznie i przekonująco je umotywował. Kluczowe znaczenie w rozpatrywanej sprawie ma wykonana przez biegłego sądowego analiza techniczna zdarzenia wraz z analizą zapisu z kamery monitoringu. T. Sąd nie traci z pola widzenia, iż D. K. jest doświadczonym oraz uznanym biegłym sądowym z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych i mechanoskopijnych badań pojazdów. Podkreślić także należy, iż D. K. składając ustną opinię uzupełniającą na ostatnim terminie rozprawy logicznie i drobiazgowo wyjaśnił, na czym polegały błędy w technice i taktyce jazdy popełnione przez obwinioną (jako kierującą motocyklem marki B. o nr rej. (...)) w krytycznym czasie oraz dlaczego nie można przypisać kierującemu samochodem osobowym marki P. (...) o nr rej. (...) współodpowiedzialności za zaistnienie przedmiotowego zdarzenia drogowego – przy czym Sędzia Referent nie widzi konieczności powielania w niniejszym uzasadnieniu wywodów biegłego sądowego. Pozostałe dowody z powołanych dokumentów również nie budzą żadnych zastrzeżeń co do swojej wiarygodności.

Po ocenie całokształtu materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, iż obwiniona swoim zachowaniem w krytycznym czasie jako kierująca wskazanym pojazdem mechanicznym wyczerpała ustawowe znamiona wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 86§1 Kodeksu wykroczeń. Nie budzi jednak wątpliwości T. Sądu, iż odnośnie przedmiotowego czynu wina K. K. (1) przyjmuje postać winy nieumyślnej, albowiem kierująca motocyklem marki B. popełniła zarzucane jej wykroczenie na skutek niezachowania w krytycznym czasie ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo iż możliwość popełnienia czynu (tj. spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym) ewidentnie mogła i powinna przewidzieć.

Na stronę przedmiotową wykroczenia z art. 86§1 Kodeksu wykroczeń składają się dwa elementy: niezachowanie należytej ostrożności i jej skutek w postaci zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przez należyłą ostrożność rozumie się takie zachowanie uczestników ruchu lub innych osób, które - uwzględniając wszystkie istniejące w danym momencie okoliczności - wyłącza (a w każdym bądź razie minimalizuje) możliwość zagrożenia bezpieczeństwa ruchu. Niezachowanie należytej ostrożności przyjmuje zazwyczaj postać nieprzestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Stosownie do dyspozycji art. 3 ust. 1 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność, albo (gdy ustawa tego wymaga) szczególną ostrożność, przy czym przez działanie rozumie się również zaniechanie. Z takiego ujęcia wynika, że należyta ostrożność to zarówno ostrożność zwykła, jak i szczególna - w sytuacji, w której ustawodawca wymaga jej zachowania, np. przy zmianie pasa ruchu lub kierunku jazdy oraz przy dojeździe do skrzyżowania. W niniejszej sprawie jest dla T. Sądu oczywistym, iż zachowanie K. K. (1) w krytycznym czasie ewidentnie nie odpowiadało wymogom ustawowym.

Drugim elementem wykroczenia z art. 86§1 Kodeksu wykroczeń jest skutek sytuacyjny w postaci spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przy czym nie musi to być skutek rzeczowy w kolizji drogowej bądź wypadku. Zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie musi być bezpośrednie, ale musi być realne i konkretne. W rozpatrywanej sprawie nie ulega wątpliwości T. Sądu, iż obwiniona swoim zachowaniem w krytycznym czasie

jako kierująca motocyklem marki B. spowodowała realne i konkretne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez doprowadzenie do kolizji z samochodem P..

Uznając K. K. (1) za winną popełnienia przedmiotowego wykroczenia Sąd Rejonowy wymierzył obwinionej karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych. Kara ta bez wątpienia nie jest karą nadmiernie surową ani też nadmiernie dolegliwą dla obwinionej – z drugiej strony kara ta winna być uznana za adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Jednocześnie T. Sąd nie widział żadnej możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź też poprzestania na zastosowaniu wobec K. K. (1) środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była bezwzględnie konieczna. Obwiniona – mimo oczywistych i jednoznacznych dowodów swojej winy – nie wyraziła w toku całego przewodu sądowego jakiegokolwiek zadumy bądź refleksji nad swoim nieodpowiedzialnym (a wręcz niebezpiecznym) zachowaniem jako uczestnika ruchu drogowego w krytycznym czasie. Sąd Rejonowy ma także na uwadze, że K. K. (1) była uprzednio karana w postępowaniu mandatowym za identyczne wykroczenie i raczej nie wyciągnęła z tego faktu odpowiednich wniosków na przyszłość. T. Sąd nie traci także z pola widzenia nagminności wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W. – ponadto zgodnie z zasadą trafnej represji karnej Sąd ma na uwadze społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary. Orzeczona kara grzywny ma stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa nieodpowiedzialne zachowanie, którego obwiniona w krytycznym czasie się dopuściła. Sąd Rejonowy wyraża jednocześnie przekonanie, iż orzeczona kara spełni swoje zadania w zakresie prewencji szczególnej i pomoże zrozumieć K. K. (1) naganność swojego dotychczasowego zachowania jako uczestnika ruchu drogowego.

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł o przepis art. 118§1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz przepis art. 119 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zw. z art. 616§2 Kodeksu postępowania karnego, albowiem nie ma praktycznie żadnych podstaw do zwolnienia obwinionej od obowiązku poniesienia kosztów procesu w niniejszej sprawie – byłoby to nawet sprzeczne ze społecznym poczuciem sprawiedliwości.